

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Konsultacje
w sprawie obwodnicy

str. 2

WYWIADRazem z posłem na
rzecznik gminy Rypin

str. 3

POWIATBł. ks. Popiełuszko
patronem powiatu

str. 5

GMINA BRZUZEDzień Seniora
z przytupem

str. 6

CZWARTEK
20 PAŹDZIERNIKA 2022

ISSN: 2544-8935

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 42/2022 (371)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO****Będzie największy
plac zabaw****RYPIN** ➤ Na placu przy skrzyżowaniu ulic Cholewińskiego-Koszarowa powstanie nowoczesny i największy plac zabaw w naszym mieście

Burmistrz Paweł Grzybowski podpisał umowę na realizację zadania pn. „Stworzenie Centrum Zabawowo-Edukacyjnego”, którego przedmiotem jest wykonanie placu zabaw i nawierzchni pod urządzenia. Wyposażenie nowego placu zabaw zostało tak dobrane, aby spełniał on oczekiwania maluchów jak i nieco starszych dzieci.

Zamówienie obejmuje

montaż 12 urządzeń, w tym kilku rozbudowanych, dużych zestawów zabawowych, m.in. ze zjeżdżalnią i drabinkami oraz piramidy linowej, labiryntu i zestawów zabawek mniejszych, w tym m.in. huśtawek, bujaków, wałek. Z myślą o rodzicach i opiekunach na placu staną również komfortowe ławki, na których będzie można odpocząć i zrelaksować się, obserwując zabawę dzieci. Dodat-

kowo plac zostanie wyposażony w stojaki na rowery i kosze na śmieci.

Wykonawcą zadania została Firma Dr Spil Polska Marcin Kozubek z Katowic. Termin realizacji zaplanowano do 27 listopada br. Wartość inwestycji to blisko milion złotych, z czego pół miliona to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

– Bardzo się cieszę, że przestrzeń między ulicami Cholewińskiego i Koszarową zupełnie zmieni swoje oblicze. Dotychczasowy widok na tle nowoczesnego Rypińskiego Centrum Sportu nie był dla nas powodem do dumy. Dlatego podejmując się rewitalizacji tego miejsca, chcieliśmy, aby mieszkańcy mogli korzystać nie tylko z parkingu i nowoczesnego placu zabaw, ale również, by zyskało ono na atrakcyjności. Z pewnością będziemy również systematycznie wzbogacać to miejsce zielenią – mówi burmistrz Rypina Paweł Grzybowski.

(ak),

fot. nadesłane

Rypin**Mistrzowskie
sukcesy Natana**

Natan Grzybowski to wyjątkowo utalentowany i pracowity tancerz, a jego kariera jest dowodem na to, że ciężka praca przynosi oczekiwane efekty.



W ostatnim czasie młody rypinianin sięgnął po kolejne trofea. W dniach od 8 do 11 września br. brał udział w Mistrzostwach Europy IDO balet, jazz i modern, które odbywały się w Skopje, stolicy Macedonii Północnej. Podczas kilkudniowych zmagani rywalizował z najlepszymi tancerzami z europejskich krajów i zdobył: I miejsce i tytuł mistrza Europy w kategorii jazz dance solo chłopcy oraz II miejsce i tytuł wicemistrza Europy w kategorii modern dance solo chłopcy.

Wywalczone przez Natana tytuły w Macedonii, to kolejne w jego bogatej kolekcji trofea. W tym roku młody tancerz został pięciokrotnym mistrzem Polski w IDO i WADF. Wcześniej zdobył

również m.in. tytuł mistrza Polski w IDO i WADF (2019 r.), tytuły mistrza świata w IDO (2019 r., 2021 r.) oraz mistrza Polski w IDO (2021 r.).

Warto przypomnieć, że rypinianin od 2017 roku jest podopiecznym Piotra Jagielskiego w szkole tańca Jagielski Dance Projekt w Toruniu, a w ubiegłym roku zajął drugie miejsce w telewizyjnym programie „You Can Dance – Nowa Generacja”. Wspomniane osiągnięcia tancerza są wynikiem nie tylko wyjątkowego talentu, ale również ciężkiej pracy i wielkiego zaangażowania. Serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za dalszą karierę.

(ak), fot. nadesłane

Konsultacje w sprawie obwodnicy

RYPIN ➤ W imieniu marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, burmistrza Rypina, władz powiatu rypińskiego i gminy Rypin magistrat zaprasza na konsultacje społeczne dotyczące budowy obwodnicy, które odbędą się 28 października br. (piątek) o godz. 16.00 w sali Rypińskiego Domu Kultury (ul. Warszawska 8)

Przedmiotem konsultacji będzie zapoznanie mieszkańców Rypina z proponowanymi wariantami tras obwodnicy, wysłuchanie uwag i propozycji oraz udzielenie odpowiedzi na pytania związane z inwestycją. W spotkaniu uczestniczyć będą projektanci, przedstawiciele Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy, Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu oraz przedstawiciele władz lokalnych.

Pomimo, że proponowane poszczególne warianty tras obwodnicy przebiegają poza terenem miasta, to również mieszkańcy Rypina odczuwają wiele korzyści z jej budowy. – Dzięki znaczącemu zmniejszeniu negatywnego oddziaływania ruchu tranzytowego przez główne drogi



biegnące przez miasto, wyprowadzenia ruchu ciężkich pojazdów poza miasto, odczuwają je szczególnie mieszkający wzdłuż głównych

arterii miasta. Brak głosu naszych mieszkańców może zostać odebrany jako brak zainteresowania przebiegiem planowanej inwe-

stycji i wzbudzić wątpliwości co do jej celowości – apeluje Urząd Miasta Rypin.

Budowa obwodnicy to waż-

na inwestycja, która wpłynie na poprawę bezpieczeństwa. Powinna znacznie zmniejszyć ogromną liczbę wypadków na trasie nr 560, a w szczególności w okolicach ul. Warszawskiej, Góry Dylewskiej i Zakrocza. Ponadto realizacja zadania zwiększy potencjał społeczno-gospodarczy poprzez powstanie nowych terenów inwestycyjnych.

Z materiałami informacyjnymi dotyczącymi proponowanych wariantów można zapoznać się na stronie: www.560.lispus.pl. – Jednocześnie informujemy, że drugie spotkanie konsultacyjne w sprawie budowy obwodnicy odbędzie się 3 listopada br. w świetlicy wiejskiej w Godziszewach o godz. 16.00 – podaje rypiński ratusz.

(ak), fot. archiwum

Gmina Brzuze

Szykują się duże otwarcia

Zakończono realizację dwóch ważnych inwestycji. Pierwsza to kompleksowy remont domu kultury w Ostrowitem. Kolejną jest budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Ugoszczu. W listopadzie oba obiekty zostaną oficjalnie przekazane do użytku.



Modernizacja domu kultury w Ostrowitem była rozłożona na etapy. Gmina realizowała je w miarę pozyskanych środków zewnętrznych. Nie miały być również wkład własny. Obecnie gmach, wybudowany na początku lat 70. ubiegłego wieku nie przypomina dawnego siebie. Jego atutem jest barwny mural na frontowej elewacji. Również w środku zasłty poważne

zmiany. Sercem domu kultury jest duża wielofunkcyjna sala ze sceną.

Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Ugoszczu trwała niecałe dwa lata. Gmina wystarała się o dofinansowania z kilku źródeł, dzięki czemu samorządowy budżet mocno nie ucierpiał. Powstał nowoczesny obiekt o powierzchni użytkowej liczącej 912 m², mieszczący salę

wielofunkcyjną, pomieszczenia administracyjne i sanitarne, zespoły szatni wraz z łazienkami oraz przebieralniami, dwie sale przeznaczone na zajęcia w mniejszych grupach oraz galerię dla widzów. Gmina planuje organizować w hali turnieje i zawody w grach zespołowych oraz niektóre uroczystości.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Będzie remont szpitala

W rypińskiej lecznicy ma niebawem ruszyć remont i rozbudowa dwóch oddziałów. Prace potrwać do końca marca przyszłego roku.



Na tę inwestycję starostwo dostało ponad 3,9 miliona złotych dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

W czwartek 13 października została podpisana umowa między starostą Jarosławem Sochackim i dyrektorem ds. medycznych dr Makiem Bruzdowiczem, a prezesem Stanisławem Wiesławem Cieszyńskim i wiceprezesem ds. technicznych Tadeuszem Delingą reprezentujących Przedsiębiorstwo Budowlane Kom-Bud z Brodnicy na rozbudowę oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej oraz modernizację oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej w rypińskim szpitalu.

Na rzecz oddziału rehabilitacji zostanie zmodernizowany

i powiększony budynek po dawnej kotłowni, natomiast na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej będą przebudowane pomieszczenia, tak aby powstał na nim własny blok operacyjny. Zostanie również kupiony nowy sprzęt medyczny na potrzeby obu oddziałów.

– To bardzo ważne, aby w naszym powiecie znajdowała się placówka medyczna z odpowiednim wyposażeniem, nowoczesnymi budynkami i wyspecjalizowaną kadrą – podkreśla starosta Jarosław Sochacki.

Koszt całej inwestycji wyniesie prawie 4,7 mln. zł, w tym dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 to ponad 3,9 mln. zł.

Tekst i fot. (jd)

Razem z posłem na rzecz gminy Rypin

WYWIAD ▶ Rozmawiamy z Anną Narodzonek, społeczną asystentką posła na Sejm RP Mariusza Kałużnego o rozwoju powiatu rypińskiego



jako mieszkanka powiatu. Możemy dziękować władzom powiatu za to, że powierzają nasz region w patronat osobie, która szerzyła dobro w czasach kiedy do tego potrzeba było wyjątkowej odwagi. Dziś mamy wolność, właśnie dzięki takim osobom jak bł. ks. J. Popiełuszko, który stracił życie za prawdę, za głoszenie ewangelii, za drogę do wolności.

– Pani jako asystent społecznego posła Mariusza Kałużnego aktywnie działa w gminie Rypin. Skąd motywacja do działania?

– Staram się robić co w mojej mocy. Wiadomo, że najważniejsza jest rodzina. Ważna jest też praca zawodowa. Jednak zawsze chciałam działać dla społeczeństwa. Podziwiałam ludzi, którzy potrafili poświęcić swój wolny czas na pracę w OSP, przy parafii czy w klubach sportowych. Doszłam do takiego momentu, że od kilku lat również staram się działać dla społeczności lokalnej. Stąd moja współpraca z posłem Mariuszem

Kałużnym. Jego praca i zaangażowanie dają spore możliwości mojej gminie. Wiadomo, że dużo dla gminy mogą zrobić władze gminy, powiatu, województwa, ale wsparcie rządowe i to wsparcie „z Warszawy” jest również niezwykle ważne.

– Co udało się w tym roku zrobić w gminie Rypin?

– Tego jest całkiem sporo. Staramy się działać małymi krokami. Poseł konsultuje ze mną inwestycje w ramach Polskiego Ładu, o które później zabiega w Warszawie. Cały czas wspieramy ochotnicze straże pożarne. W ostatnim czasie odwiedziliśmy OSP Sadłowo, gdzie jeszcze w tym roku postaramy się pomóc zdobyć środki na potrzebny sprzęt. W poprzednich latach takie wsparcie otrzymały również jednostki OSP Kowalki oraz OSP Stępowo. Wsparcie w ramach Lasów Państwowych otrzymały koła gospodyń wiejskich z naszej gminy, m.in. KGW Rypańki Prywatne, czy kluby sportowe z naszego powiatu. No i oczywiście

ście drogi. Staramy się wspierać rozwój dróg w ramach środków z funduszu leśnego. W przyszłym roku również chcielibyśmy, aby kolejne drogi zostały zrobione w ramach tego funduszu.

– Podejmujecie również inicjatywy patriotyczne?

– To jest ściśle wpisane w nasze działania. Ostatnio właśnie w parafii w Sadłowie posadziłam dąb pamięci bł. kard. Wyszyńskiego z odświeżeniem pamiątkowej tablicy. Bardzo dziękuję księdzu proboszczowi, że z życzliwością przyjął naszą inicjatywę. Jako naród musimy pamiętać o naszych korzeniach takich jak wiara, patriotyzm, tradycja, kultura, język i bogata historia. Te korzenie musimy pielęgnować. Dziś niektórzy od tego odchodzą. Dlatego staramy się te wartości pielęgnować w naszych małych ojczyznach.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

(ak), fot. nadesłane

– 16 października odbyła się uroczystość ustanowienia bł. księdza Jerzego Popiełuszki patronem powiatu rypińskiego. To ważne wydarzenie dla powiatu?

– Oczywiście, że bardzo ważne i bardzo się z niego cieszę



OGŁOSZENIE

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania **Dyrekcji i całemu Personelowi Hospicjum w Rypinie** za nieocenioną pomoc, wsparcie, troskę, cierpliwość i zrozumienie, a przede wszystkim za ciepło i serdeczność. Dziękujemy za całą dobroć i okazane serce!

Dziękujemy za to proste, ale jakże ważne prawdziwe, serdeczne i tak ważne w takich chwilach ludzkie gesty. Dziękujemy z całego serca!

Z wyrazami szacunku, żona i dzieci Śp. Jana Grubalskiego



Tak leśnicy chronią las

LASY PAŃSTWOWE ▶ Las jest piękny o każdej porze. My późną jesienią szukamy w nim grzybów, a czego szukają leśnicy? Bo las jaki jest, każdy widzi, ale nie każdy widzi co kryje ściółka.

Trudno nie zgodzić się z początkowym stwierdzeniem, bo istotnie las jest piękny czy to wiosną, latem, czy jesienią. Trzecia z kolei pora roku ma wiele zalet, a z dobrodziejstw choćby grzybobrania korzystamy na potęgę. Ale nie byłoby pięknych i przede wszystkim zdrowych lasów, gdyby nie działania leśników. Dziś wyjaśniamy kilka najważniejszych zajęć opiekunów drzewostanu. Na początek ochrona drzew przed żarłocznymi szkodnikami.

Szukają szkodników

– Prowadzimy poszukiwania szkodników pierwotnych sosny – wyjaśnia Adam Napiórkowski z Nadleśnictwa Jamy. – Odbywa się to bez przyrządów optycznych, za pomocą rąk przeszukujemy ściółkę do wierzchniej warstwy gleby, a także glebę mineralną. Na powierzchni pod drzewem będziemy szukać żwisaka borowca, strzygoni choinówki, poprocha cetyniaka, a także osnuj gwiazdzistej.

My znajdujemy w ściółce robaki, leśnicy zaś konkretne owady. – Tu nic nie dzieje się przez przypadek. W glebie mineralnej szukamy larw ostui gwiazdzistej. Jest to żółta larwa z pomarańczowo-zieloną głową. Jest to szkodnik – dodaje Adam Napiórkowski.

Znalezione owady są transportowane do Gdańska, gdzie są badane pod kątem zagrożenia dla drzew. Co dzieje się dalej?

Owady „do lekarza”

– Wysyłamy te owady do zespołu ochrony lasu. One tam jadą jakby do lekarza. Są badane, sprawdzana jest ich żywotność,



określana liczebność i na tej podstawie przygotowujemy się do wiosny. Każde żyjątko jest potrzebne, ale zależnie w jakiej ilości. Jeśli będzie ich za dużo, będą zagrażać naszym lasom. Każdy owad w nadmiarze może się stać szkodnikiem – mówi Aleksandra Żelazny z Nadleśnictwa Jamy.

Czy jednak zdarzają się sytuacje, że drzewa sobie nie poradzą? – Wszystko zależy od apetytu owadów, które żerują w koronach, żywiąc się igłami. Także zależy to od ich stanu zdrowotnego, który jest sprawdzany. Jeśli larwy są osłabione, nie atakują lasu. Robią to jedynie w pełni żywotne okazy – dodaje Aleksandra Żelazna.

Zwierzęta pomagają

Okazuje się jednak, że są inni mieszkańcy lasu, którzy walczą z owadami. Zwierzęta niejako „współpracują” więc z leśnikami, pomagając chronić las.

– Po to chronimy mrowiska,

bo mrówki nam pomagają. Budki lęgowe dla ptaków mają podobny cel, bo ptaki także zwalczają owady. Prowadzimy małą retencję, aby podnieść poziom wody, bo susza też lasom zagraża. Czasami podejmujemy bardziej radykalne kroki, jak cięcia pielęgnacyjne. Łatwiej wyciąć kilka sztuk drzew niż kilka hektarów zniszczonego lasu, który może się przenosić na kolejne partie i tereny – wyjaśnia rozmówczyni.

Leśnicy wyjaśniają też czym jest groźne zjawisko, fachowo nazywane się gradacją owadów, czyli ich niekontrolowanym przyrostem i rozprzestrzenieniem się w bardzo szybkim tempie. To stwarza ogromne zagrożenie dla życia drzew.

– Około wiek temu w Europie zachodniej i środkowej był przypadek ogromnej gradacji strzygoni choinówki. Na terenie ówczesnej dyrekcji Lasów Państwowych poznańskiej, bydgo-

skiej, toruńskiej i gdańskiej ten owad spustoszył bardzo wiele tysięcy hektarów lasów. Cała gradacja załamała się po 3 latach, bo gąsienice strzygoni zostały zaatakowane przez inne pasożyty. W całej Europie uszkodzeniu uległo wtedy 400 tys. hektarów lasów. Ówczesni leśnicy zauważyli, że w lasach gdzie było dużo mrowisk, była mniejsza gradacja i one mniej ucierpiały. Podobnie w miejscach dużych ilości watah dzików – mówi Honorata Galczewska z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Oznaczanie drzew

Kolejnym ważnym zajęciem leśników o tej porze jest ochrona drzew przez ich malowanie specjalnym środkiem. Zwierzęta upodobały sobie bowiem nowe nasadzenia, które uszkadzają.

– Jesienią o tej porze rozpoczynamy prace w lesie, które pomogą przetrwać młodym drzewom do wiosny, aż w pewnym

momencie te drzewa staną się dorosłe i bezpieczne. Generalnie najbardziej z lasu korzystają sarny, jelenie, łosie. One mogą poczynić szkody, w młodszych fragmentach drzew sarna, później jelen czy łos. W okresie zimowym, jeśli spadnie śnieg, zwierzęta korzystają z tego co jest w sąsiedztwie lasu. Jeśli znajdują się w środku, muszą się wyżywić tym co jest w lesie. Dlatego leśnicy wykładają pożywienie, by odciągnąć zwierzęta od nasadzeń. Jest pewien poziom szkód dopuszczalnych, jeśli jednak jest on przekraczany, jesteśmy zmuszeni do zabezpieczania nowych nasadzeń przed szkodami, abyśmy w przyszłości mogli się cieszyć nowymi drzewami – wyjaśnia Grzegorz Kozłowski z Nadleśnictwa Jamy.

Drzewa są malowane środkiem, który nie jest dla zwierząt szkodliwy, ale też im nie smakuje, co powoduje, że je omijają. Nie wszystkie drzewa są oznaczane, bo nie wszystkie są niezbędne.

– Jako leśnicy sadzimy od 6 do 10 tys. drzewek na hektar, wprowadzając nowe pokolenie, a potrzebne jest nam od 200 do 400 sztuk. O tyle mniej potrzebne jest drzew, więc wybieramy to co chcemy osiągnąć, a natura i tak to wszystko weryfikuje. Duża część młodych drzew zostaje więc dla zwierząt jako pożywienie – kończy Grzegorz Kozłowski.

Tym sposobem wilk jest syty i owca, a raczej drzewo, całe. Widzimy zatem, że dzięki działaniom leśników mamy las zdrowy i piękny. I niech tak zostanie.

(artykuł sponsorowany)



Bł. ks. Popiełuszko patronem powiatu

POWIAT ➤ W niedzielę 16 października błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko został oficjalnie patronem powiatu rypińskiego. Uroczystość odbyła się w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusa w parafii św. Stanisława Kostki w Rypinie

Na początku spektakl słowno-muzyczny zaprezentowała grupa teatralna „Reflektor” działająca przy Zespole Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego w Rypinie. O godzinie 13:00 uroczystym wejściem pocztów sztandarowych rozpoczęła się msza św. pod przewodnictwem bp. Piotra Libery. Starosta rypiński wygłosił przemówienie, w którym uzasadnił wybór bł. ks. Jerzego Popiełuszki na patrona powiatu rypińskiego, a także poprosił ks. kan. Jacka Lubickiego o oficjalne odczytanie dekretu patronatu ks. Jerzego dla naszego powiatu.

– Swoją obecnością zaszczylicili nas: brat bł. ks. Jerzego Popiełuszki Józef wraz z żoną, wiceminister Sprawiedliwości Marcin Romanowski, poseł na Sejm RP dr Joanna Borowiak, senator Ryszard Bober, wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau, burmistrz miasta Rypin Paweł Grzybowski, radni rady miasta, wójtowie gmin wraz z przedstawicielami, zastępca szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji w Brodnicy kmdr ppor



Jacek Rybiński, zastępca dowódcy 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej ppłk Marcin Piwowarczyk, reprezentant dowódcy 4. brodnickiego pułku chemicznego ppłk Wojciech Pakuła, komendanci służb mundurowych, dyrektorzy szkół, kierownicy i dyrektorzy jednostek organizacyjnych oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Rypinie – wymieniali urzędnicy starostwa.

Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno pod batutą Konrada Mazurowskiego zadbała o oprawę uroczystej mszy świętej. Po nabożeństwie zostały złożone kwiaty przez delegację pod pamiątkową tablicą poświęconą bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze. Druga część uroczystości odbyła się w Restauracji „Modrzewiowa” w Sali Kryształowej. Po przywitaniu gości i przemówieniu starosty Sochackiego, przewodni-

czący rady powiatu Krzysztof Cegłowski rozpoczął uroczystą sesję, podczas której radni głosowali za uchwałą w sprawie ustanowienia bł. ks. Jerzego Popiełuszki patronem powiatu rypińskiego.

Następnie starosta wraz z przewodniczącym wręczyli dekrety wydane przez stolicę apostolską burmistrzowi miasta Rypin i wójtom gmin wchodzących w skład powiatu rypińskiego.

– Z okazji nadania patrona dla powiatu rypińskiego zostało do nas skierowanych wiele listów. Poseł na Sejm dr Joanna Borowiak odczytała list od marszałek sejmu Elżbiety Witek, wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau od prezesa rady ministrów Mateusza Morawieckiego, a wiceprzewodniczący zarządu regionu toruńskowłocławskiego NSZZ „Solidarność” Janusz Dębczyński od przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy byli obecni. Dziękujemy uczniom i nauczycielom z Zespołu Szkół nr 1, Legii Nadwiślańskiej działającej przy Zespole Szkół nr 3, Klaudii Kuźmińskiej, osobom czytającym, pocztom sztandarowym i wszystkim osobom zaangażowanym we wczorajszą uroczystość – podsumowuje na swoim Facebooku Starostwo Powiatowe w Rypinie.

Tygodnik CLI był patronem medialnym wydarzenia.

(ak), fot. Powiat Rypiński



REKLAMA

ZAKŁADY ZBOŻOWE
W ŻNINIE
ZZ
ZNIN

Adamski Marek
ZAKŁADY ZBOŻOWE W ŻNINIE

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
SKUP KUKURYDZY 980 zł
NAWOZY

**FIRMA Z 22 LETNIM STAŻEM
NA RYNKU PAŁUCKIM**

KOM: 600 365 587 | 602 467 578
ŻNIN, ul. Sportowa 1 | Tel: 52-30-20-605 | Fax: 52-30-20-606
Zapraszamy od: pon - pt: 7:30 - 15:30, sob: 8:00 - 13:00 | www.zzznin.pl



Dzień Seniora z przytupem

GMINA BRZUZE ▶ Wybór króla i królowej balu oraz występ znanych artystów – Maryli R. i Krzysztofa K. były jednymi z atrakcji obchodów Dnia Seniora zorganizowanych przez Gminny Klub Seniora Przystań w Brzuzem. Nad sprawnym przebiegiem wydarzenia czuwała z wielkim zaangażowaniem przewodnicząca Teresa Sieklicka



W sobotę 15 października wcale nie taka mała sala w świetlicy wiejskiej w Brzuzem ledwie pomieściła członków klubu i zaproszonych gości. Impreza zaczęła się po południu, a skończyła prawie o północy. Były życzenia dla solenizantek – Teresy i Jadwigi, tańce, do których grał zespół Sami Swoi i dużo radości udzielającej się każdemu. W takiej atmosferze, przy pysznym jedzeniu zapominało się o co-

dziennych problemach.

– Nasz klub powstał 7 lat temu i obecnie liczy 76 członków, prawie same wdowy. Pannów mamy zaledwie sześciu, więc dwóch dodatkowych same zrobiłyśmy. Na dzisiejszą imprezę się złożyliśmy, trochę dorzuciła gmina i pewien wielbiciel, który często nas sponsoruje, ale chce zostać anonimowy. Dzień Seniora organizujemy łącznie z każdym roku, chyba

że siła wyższa przeszkodzi, na przykład pandemia. Przynajmniej raz w miesiącu spotykamy się przy kawie i ciastach, które same pieczemy. Okazja jest zawsze, a to czyjeś imieniny, a to urodziny, a to trzeba sprawy organizacyjne omówić – tłumaczy przewodnicząca Sieklicka.

Tymi sprawami organizacyjnymi są najczęściej wycieczki, na które członkowie klubu jeżdżą chętnie i możliwie często.

– Są to 3-4 jednodniowe wyjazdy, raz w roku trzydniowy oraz tygodniowy turnus rehabilitacyjny. W tym roku byliśmy nad morzem w Wiciach między Jarosławcem a Darłowem. W przyszłym wybieramy się również nad morze do Sarbinowa – dodaje skarbniczka Barbara Makuch.

Konkurencją dla zespołu Sami Swoi był występ wokalistki Maryli R. i Krzysztofa K., który mocno rozbawił towarzystwo. Natomiast wybór króla i królowej balu okazał się sporym zaskoczeniem, a może i nie. Ulubieńcami imprezowiczów okazała się dwójka skromnych ludzi, chcących zachować anonimowość. Kto był na brzuskim Dniu Seniora ten wszystko wie.

no-taneczny Maryli R. i Krzysztofa K., który mocno rozbawił towarzystwo. Natomiast wybór króla i królowej balu okazał się sporym zaskoczeniem, a może i nie. Ulubieńcami imprezowiczów okazała się dwójka skromnych ludzi, chcących zachować anonimowość. Kto był na brzuskim Dniu Seniora ten wszystko wie.

Tekst i fot. (jd)



Nagrody dla najlepszych uczniów

RYPIN ▶ W ubiegły czwartek w Urzędzie Miasta Rypin odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, podczas której wręczono nagrody burmistrza dla uczniów szkół oraz dla laureatów Międzyszkolnego Konkursu Matematycznego „O złoty notebook Burmistrza” i Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego „O złote pióro Burmistrza”



Podczas spotkania podziękowano również nauczycielom przygotowującym laureatów do konkursów. Wszystkich przybyłych gości powitała dyrektorka Miejskiego Zespołu Obsługi Oświaty Marta Jądzińska, a gratulacje i życzenia wyróżnionym złożył Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina.

Na uroczystość przybyli również: wiceprzewodniczący Rady Miasta Rypin Tadeusz Dworzyński, przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Sławomir Pawłowski, przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej Alicja Federowicz, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Oddział w Rypinie Zbigniew Wiśniewski, prezes

Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Paweł Sobierajski oraz Wojciech Kruszewski, a także dyrektorzy, wicedyrektorzy szkół i przedszkoli, nauczyciele i rodzice wyróżnionych uczniów.

Laureaci XVI Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego „O złote pióro Burmistrza”:

Kategoria: klasy III-IV szkół podstawowych: II Wicemistrz – Antonina Sypiańska (SP Nr 3); I Wicemistrz – Jakub Słodowski (SP Nr 1); Mistrz Ortografii – Michał Cottecki (SP Nr 3).

Kategoria: klasy V-VI szkół podstawowych: II Wicemistrz – Remigiusz Przybyszewski (SP Nr 1); I Wicemistrz – Michał Krajewski

(SP Nr 3); Mistrz Ortografii – Izabela Niedbalska (SP Nr 1).

Kategoria: klasy VII-VIII szkół podstawowych: II Wicemistrz – Klaudia Derbin (SP Nr 3); I Wicemistrz – Lena Florkiewicz (SP Nr 1); Mistrz Ortografii – Jakub Tadajewski (SP Nr 1).

Laureaci XV Międzyszkolnego Konkursu Matematycznego „O złoty notebook Burmistrza”:

– II Wicemistrz – Bartosz Gołębiewski (SP Nr 1); I Wicemistrz – Mikołaj Mariusz Hańczyk (SP Nr 3); Mistrz – Paweł Mazurowski (SP Nr 3).

Nagrody burmistrza Rypina dla uczniów rypińskich szkół: Maja Chwedczuk (SP Nr 1), Nicola Ja-



łbońska (SP Nr 1), Aleksandra Zalaś (SP Nr 1), Wiktoria Pacyna (Liceum Sztuk Plastycznych), Paweł Mazurowski (SP Nr 3), Zuzanna Sieklicka (SP Nr 3), Szymon Sieklicki (SP Nr 3).

Nauczyciele przygotowujący laureatów konkursów i biorący udział w komisjach konkursowych: Zofia Gmińska, Hanna Kosińska, Aleksandra Łukaszewska, Marzena Markiewicz, Anna Murawska, Beata Regiel, Beata Szwed (ZSP Nr 1), Katarzyna Dębowska, Magda Kozubowicz, Anna Krzyżanowska, Dorota Sobierajska, Katarzyna Sroka, Wiesława Stawska, Katarzyna Tuchalska, Agnieszka Wysocka, Danuta Zabrocka (ZSP Nr 2).

– Sponsorem nagród w Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym „O złote pióro Burmistrza” w bieżącym roku był Wojciech Kruszewski. Sponsorem nagród w Międzyszkolnym Konkursie „O złoty notebook Burmistrza” w bieżącym roku byli: Paweł Sobierajski – prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Rypinie oraz sponsor nagrody głównej – notebooka – Zbigniew Wiśniewski – prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu Oddział w Rypinie. Wszystkim uczniom i nauczycielom serdecznie gratulujemy – podsumowuje UM Rypin.

(red), fot. UM Rypin



Najmłodszy świecą przykładem

RYPIN/GMINA RYPIN ▶ Rypińscy policjanci w ramach działań profilaktycznych prowadzą spotkania w placówkach oświatowych i uczą zasad bezpieczeństwa na drodze. Jednocześnie w ramach prowadzonej akcji „Świeć przykładem” uświadamiają uczestników o konieczności korzystania z elementów odblaskowych. Do policyjnych działań włączyła się także firma AUTOSERWIS Rejs. Sp. K.



Rypińscy policjanci wspólnie z przedstawicielką firmy AUTOSERWIS Rejs Sp. K. z Rypina prowadzą spotkania z dziećmi z najmłodszych klas szkół podstawowych oraz przedszkoli na temat bezpiecznego korzystania z dróg. Dotychczas odbyły się one w szkołach w Zakroczu,

Stępcowie, Borzyminie, Starorypinie Rządowym, Kowalkach i Rypinie.

Podczas spotkań policjantka przypomina o zasadach ruchu drogowego, tłumaczy dzieciom jak bezpiecznie przechodzić przez jezdnię, jak poruszać się idąc poboczem czy jadąc rowe-

rem.

Policjanci przypominają także i uświadamiają o konieczności korzystania z elementów odblaskowych. Ma to również związek z policyjną akcją pod nazwą „Świeć przykładem”, która rozpoczęła się 1 października 2022 roku. Policjantka podczas



spotkań prezentuje dzieciom „magiczną” tubę, za pomocą której można zobaczyć jak wygląda osoba posiadająca przy sobie elementy odblaskowe i że całkowicie niewidoczna jest osoba, która nie posiada odblasku.

Na zakończenie spotkań

przedstawicielka AUTOSERWIS Rejs Sp. K. podarowała wszystkim elementy odblaskowe, aby poprawić bezpieczeństwo ich posiadaczy. Kolejne takie spotkania zostały zaplanowane na najbliższe dni.

(red), fot. KPP Rypin



Czy dawcy szpiku są wciąż potrzebni?

REGION/KRAJ ▶ Dawcy szpiku ratują życie pacjentom na całym świecie, walczącym z nowotworami krwi. Dla wielu z nich często jedyną szansą na pokonanie choroby jest przeszczepienie szpiku od „bliźniaka genetycznego”



To najważniejsze fakty, dotyczące idei dawstwa szpiku, ale jest ich zdecydowanie więcej i mogą być szczególnie ważne dla osób, rozważających rejestrację w bazie potencjalnych dawców szpiku. 13 października obchodzono Ogólnopolski Dzień Dawcy Szpiku. Fundacja DKMS przedstawia 7 najważniejszych faktów.

Fakt 1. Rejestracja w bazie potencjalnych dawców jest szybka i prosta

Gdy słyszymy hasła „rejestracja w bazie dawców szpiku” lub „uratowanie komuś życia” może wydawać nam się, że to skomplikowane procesy. A faktem jest, że tylko 5 prostych kroków oraz kilka minut dzieli nas od tego, by zostać potencjalnym dawcą szpiku i być może dać komuś szansę na drugie, zdrowe życie! Rejestracji w bazie Fundacji DKMS można dokonać online, zamawiając pakiet do samodzielnego pobrania wymazu z wewnętrznej strony policzka. Jak to zrobić krok po kroku?

Wystarczy:
– Krok 1. Wejść na stronę www.dkms.pl.

– Krok 2. Wypełnić formularz rejestracyjny i zamówić bezpłatny pakiet do samodzielnego pobrania wymazu.

– Krok 3. Sprawdzać skrzynkę pocztową i wypatrywać w niej pakietu, który powinien do nas dotrzeć w ciągu tygodnia od momentu rejestracji.

– Krok 4. Gdy otrzymamy pakiet, pobieramy wymaz z wewnętrznej strony policzka, zgodnie z instrukcją, którą znajdziemy

w przesyłce, a także uzupełniamy i podpisujemy załączony formularz.

– Krok 5. Na koniec odsyłamy pakiet na adres Fundacji DKMS w kopercie zwrotnej, dołączonej do przesyłki.

I to tyle! Teraz przez trzy miesiące nasz wymaz będzie szczegółowo badany pod kątem zgodności antygenowej HLA, czyli układu, który decyduje o zgodności między dawcą a biorcą. Po tym czasie otrzymamy również kartę dawcy, będącą potwierdzeniem, że proces rejestracji przebiegł pomyślnie.

Fakt 2. Nie każdy dawca potencjalny zostanie dawcą faktycznym

Codziennie średnio 4 dawców z Fundacji DKMS oddaje krwiotwórcze komórki macierzyste, by dać szansę na życie osobie walczącej z nowotworem krwi. Jednak nie każda osoba zarejestrowana jako potencjalny dawca szpiku przystąpi do procedury pobrania. Dlaczego? Jak pokazują statystyki, w ciągu 10 lat od rejestracji maksymalnie 1% osób zostanie dawcą faktycznym. Niektórzy telefon z informacją o tym, że na ich pomoc czeka „bliźniak genetyczny”, mogą otrzymać już po kilku miesiącach od momentu dołączenia do bazy Fundacji DKMS, inni – po kilku latach, a może też się zdarzyć, że takiego telefonu potencjalny dawca w ogóle nie otrzyma.

Żeby nasz „bliźniak genetyczny” mógł przyjąć od nas krwiotwórcze komórki macierzyste, musimy pasować do siebie w za-

kresie antygenów (białek) zgodności tkankowej HLA – a układ ten daje nam aż 5 miliardów kombinacji! To sprawia, że rejestracja w bazie dawców szpiku nie gwarantuje tego, że dojdzie do pobrania od nas komórek – to wbrew pozorom dobra informacja, świadcząca o tym, że nasz „bliźniak genetyczny” jest zdrowy. Niezależnie od tego, czy zostaniemy dawcą faktycznym, to już sama rejestracja w bazie zwiększa szansę na znalezienie zgodnego dawcy dla potrzebującego pacjenta.

Fakt 3. Krwiotwórcze komórki macierzyste w 90% przypadków pobiera się z krwi obwodowej

Procedura pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych od dawcy przypomina oddanie płytek krwi w stacjach krwiodawstwa – tylko trwa dłużej. Dawcy zakłada się dwa dożylnie dożycia w obydwu przedramionach. Z jednego krew wypływa, trafia do specjalnej maszyny, która odseparowuje krwiotwórcze komórki macierzyste, a następnie krew wraca do organizmu drugim dożyciem. Taki zabieg trwa ok. 4-5 godzin, po których dawca od razu może wrócić do domu.

Fakt 4. Organizm dawcy szybko się regeneruje

Oddając część siebie, by ratować życie drugiego człowieka, niczego nie tracimy! Organizm dawcy po donacji (metodą pobrania z talerza kości biodrowej) regeneruje się bardzo szybko, bo w ciągu 2-3 tygodni wraca do stanu sprzed oddania. W tym czasie dawca w żaden sposób nie odczuwa tego procesu. W przypadku donacji z krwi obwodowej, od dawcy pobrany zostaje tylko nadmiar krwiotwórczych komórek macierzystych, które powstały w wyniku podawania czynnika wzrostu (bezbolesnych zastrzyków, mobilizujących nasz układ krwiotwórczy do produkcji komórek). Warto pamiętać, że krwiotwórcze komórki macierzyste mnożą się przez całe życie, dając początek innym krwinkom (krwinki czerwone, płytki krwi oraz krwinki białe) – nie może nam ich zabraknąć.

Fakt 5. Dawcy szpiku są wciąż potrzebni

W Polsce co 40 minut, a na świecie co 27 sekund ktoś słyszy diagnozę – nowotwór krwi. Każdego roku blisko 800 pacjentów zostaje zakwalifikowanych do przeszczepienia szpiku od dawcy niespokrewnionego. Szansa,



że taki się znajdzie, wynosi 1:20 000, a w przypadku rzadkiego genotypu nawet 1: kilku milionów! Zgodny dawca szpiku jest często jedyną szansą dla chorego na drugie życie i powrót do zdrowia – niestety, nie zawsze udaje się go znaleźć.

Pomimo blisko 40 milionów potencjalnych dawców szpiku na świecie i ponad 2 milionów w Polsce, nadal co 5. pacjent nie znajduje zgodnego dawcy szpiku, a tylko dla 25% chorych ma swojego „bliźniaka genetycznego” w rodzinie. Właśnie dlatego rejestr potencjalnych dawców szpiku powinien nieustannie się powiększać, by szanse na znalezienie zgodnego dawcy dla osoby chorej rosły.

Fakt 6. Szpiku i krwiotwórczych komórek macierzystych nie da się wyprodukować w laboratorium

Szpiku, tak jak i krwi, nie da się wyprodukować warunkach laboratoryjnych. Są to produkty naszego organizmu, mające ogromną moc, ponieważ mogą ocalić ludzkie życie i dać chorym szansę na wygraną z nowotworem krwi. Ten wyjątkowy lek nosi w sobie każdy z nas i może się nim podzielić z drugą osobą, niczego przy tym nie tracąc.

Fakt 7. Potencjalnym dawcą można zostać do 55. roku życia

Potencjalnym dawcą szpiku może zostać ogólnie zdrowa osoba pomiędzy 18. a 55. rokiem życia, która nie zmagą się ze znaczną nadwagą.

Ważnym faktem, dotyczącym idei dawstwa szpiku, jest również sama decyzja o rejestracji, która

powinna być świadoma. Musimy pamiętać o tym, że gdy otrzymamy telefon z Fundacji DKMS z informacją, że właśnie naszej pomocy potrzebuje pacjent, to może oznaczać, że jesteśmy jedyną szansą dla niego na powrót do zdrowia. Dlatego właśnie przed podjęciem tej ważnej – mającej wpływ na ludzkie życie – decyzji, zachęcamy osoby rozważające rejestrację do zajrzenia na naszą stronę i naszpikowania się wiedzą. – podsumowuje Magdalena Przysłupska, Rzecznik Prasowy Fundacji DKMS.

Więcej informacji o Fundacji DKMS: www.dkms.pl

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 roku jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia oraz jako niezależna organizacja pożytku publicznego wpisana do KRS 0000318602. To największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, w którym zarejestrowanych jest się ponad 1 800 000 dawców, spośród których 11 000 (wrzesień 2022) oddało swoje krwiotwórcze komórki macierzyste lub szpik pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie, dając im tym samym drugą szansę na życie. Aby zostać potencjalnym dawcą, wystarczy wejść na stronę www.dkms.pl i zamówić pakiet rejestracyjny do domu.

(red),
fot. materiały prasowe

As szpiegów

POSTAĆ ▶ Szczegóły życia i kariery Sidney’a Reilly zostały opublikowane wiele lat po jego śmierci. Był to człowiek, którego nazywano właśnie asem szpiegów



Nie wiemy kim był z pochodzenia przysły szpieg. Opowiadał o sobie wiele historii. Jedne mówiły o tym, że był synem irlandzkiego marynarza, inne, że pochodził z arystokratycznej rodziny związanej z dynastią rosyjskich Romanowych. W 1925 roku jego biogram spisały sowieckie służby specjalne, które zajmowały się jego rozpracowywaniem. Według nich Sidney był synem lekarza i arystokratki z Odessy. Był z pochodzenia Żydem o nazwisku Zygmunt Rozenblum. Miał urodzić się 24 marca 1874 roku. Inni

naukowcy sądzą, że szpieg pochodził z mieszanej polsko-żydowskiej rodziny pochodzącej spod Grodna. Jego matka miała być bliską przyjaciółką samego Ignacego Jana Paderewskiego i żoną znanego polskiego działacza patriotycznego. Sidney miał za młodych lat trafić do więzienia za działalność polityczną.

Gdy opuścił więzienie, jego ojciec wyznał mu, że jego biologicznym ojcem był Żyd o nazwisku Rozenblum, a matka nie żyje. Takie wieści miały wpłynąć straszliwie na psychikę młodego czło-

wieka. Sfingował swoją śmierć i zaciągnął się do służby na brytyjskim okręcie. Trudno pisać tekst o człowieku, który nie miał stałej tożsamości i ciągle zmieniał imiona i nazwiska. Po ucieczce z kraju i roku pracy na statku wysiadł na ląd na dłużej w Brazylii. Przybrał imię Pedro i pracował jako robotnik portowy, a następnie nawet jako kucharz dla brytyjskiej ekspedycji wywiadowczej. Podczas misji Brytyjczycy zostali zaatakowani przez miejscowych Indian. Sidney chwycił pistolet jednego z Brytyjczyków i zaczął strzelać do tubylców, zabijając wszystkich napastników. W nagrodę otrzymał 1500 funtów oraz brytyjski paszport na nazwisko Sidney Rozenblum.

Oczywiście to tylko jedna z wersji młodzięńczych lat przyszłego agenta. Podobnych mniej lub bardziej niezwykłych było przynajmniej kilka. Tak czy siak pewne jest, że w latach 90. XIX wieku Sidney rozpoczął pracę dla brytyjskiego wywiadu. W lipcu 1899 roku Sidney udał się do Rosji, do Sankt Petersburga. Tam został zatrudniony przez japońskiego generała Akashi Motojirō, który akurat przebywał z wizytą dyplomatyczną. Między Japonią, a Rosją sprawy miały się coraz gorzej i sytuacja bezsprzecznie zmierzała ku wojnie. Japoński generał dostał od swojego rządu milion jenów na to, by znaleźć w Rosji odpowiedniego szpiega. Zadaniem było dostarczenie jak największej liczby informacji o ruchach wojsk

rosyjskich.

Krótko przed wojną Sidney pojawił się w rosyjskim mieście Port Artur położonym na Dalekim Wschodzie. Przedstawił się jako właściciel tartaku. Na miejscu pozostawał przez cztery lata. Zaprzyjaźniał się z rosyjskimi wojskowymi i urzędnikami. W 1904 roku zdołał tak „urobić” Rosjan, że udało mu się ukraść plany fortifikacji Port Artur i przekazać je Japończykom. Dzięki nim flota Japońska zdołała pokonać rosyjskie pola minowe. Bitwa rozpoczęła wojnę rosyjsko-japońską. Dla Sidneya był to trudny czas. Znalazł się na krótkiej liście podejrzanych o szpiegostwo. Musiał więc uciekać do Japonii, gdzie został sówicie opłacony za swoje usługi.

W 1909 roku wraz z innym szpiegiem w przebraniu pilotów wykradli plany niemieckiego dynamy używanego w samolotach. Zdołali wymontować dynamo podczas międzynarodowego pokazu lotniczego we Frankfurcie oraz zrobić jego szkice. Następnie zamontowali mechanizm z powrotem do samolotu i uszkodzili go. Niemieckie dynamo wyprzedzało brytyjskie mechanizmy o całe lata. Brytyjczykom zależało na zdobyciu jego planów i przy okazji na ośmieszeniu konkurencji. Gdy więc niemiecki pilot podczas pokazu rozbił się na skutek dywersji Sidneya, niemieckie dynamo zostało wysmiane i uznane za niebezpieczne.

W tym samym roku pod przykrywką pracownika stocz-

niowego udał się do niemieckiego miasta Essen. Tu wykradł plany miejscowej fabryki zbrojeniowej. W czasie I wojny światowej przebywał w Niemczech. Zdobywał informacje na temat ruchów wojsk. W 1918 roku przerzucono go do Rosji, gdzie coraz odważniej poczynali sobie Bolszewicy. Jego zadaniem było zabicie samego Włodzimierza Lenina. Do zamachu doszło 30 sierpnia 1918 roku. Za spust pociągnęła Fanny Kapłan, młoda działaczka lewicowa. Mimo trzech trafień Lenin przeżył. Sidney miał być jednym z tych, którzy zachęcali i pomagali w zorganizowaniu zamachu. Radziecki wywiad i tajna policja zaczęły szukać konspiratorów. Wielu z nich wpadło i zostało zabitych, ale nie Sidney. Chociaż był poszukiwany dniem i nocą, zdołał uciec. Posunął się nawet do udawania oficera tajnej policji CzeKa. Został zaocznie skazany na karę śmierci. Gdyby tylko stanął na rosyjskiej ziemi, miał zostać zabity.

Bolszewicy nigdy nie odpuszcili próby zamachu na Lenina. W 1925 roku zorganizowali rozległy spisek, byle tylko ściągnąć go do ZSRR. Przekonali go, że w kraju powstaje coraz więcej podziemnych organizacji, które chcą pozbyć się Bolszewików. Sidney nie wiedział, że każda z tych organizacji była wielką mistyfikacją, a jej członkowie agentami. Gdy przybył do ZSRR, został aresztowany i rozstrzelany.

(pw)

XX wiek

Sklepowa propaganda

Obecnie sklepy przyciągają do siebie klientów promocjami. Tuż przed II wojną światową o klienta walczone propagandą. Nawet w Lipnie odbywał się „Tydzień propagandy kupca polskiego”.

Tydzień propagandy kupca polskiego był bardzo popularny w miasteczkach byłego zaboru rosyjskiego, gdzie większość sklepów znajdowała się w rękach Żydów. Polscy kupcy pod koniec lat 30. rozpoczęli działania propagandowe. Kumulowały się one na początku grudnia i trwały tydzień. Kupcy do spółki z prawniczymi politykami popierali hasło kupowania u „swoich”. Hasło „Swoją do Swego po Swoje” skupić musi cały Naród, gdyż głęboki sens tego hasła dotyczy wszystkich Polaków. Jego sumienne przestrzeganie przyniesie korzyść wszystkim –

pisano w kupieckiej prasie branżowej w 1938 roku.

Celem polskich kopców była gospodyni domowa. Obliczano, że w rękach kobiet znajdowało się 3/4 sklepowych dochodów. Tydzień kupców w Lipnie otworzyła msza ufundowana przez Stowarzyszenie Kupców Polskich. Po nim w Domu Katolickim zorganizowano akademię. Jeden z lipnowskich handlowców – Zarębski wygłosił referat „w kwestii unarodowienia gospodarstwa polskiego”. Wystąpiła również orkiestra dęta, a dzieci szkolne deklamowały wiersze. Na ulicach miasta prowadzono

akcję propagandową, ale ograniczała się ona do ulotek i plakatów. Tylko w kilku miejscach kupcy postanowili wyjść poza schemat i zaproponować klientom coś więcej niż tylko „programowy patriotyzm”. We Włocławku przygotowano świąteczny kiermasz z przecenami. To właśnie ceny były podstawowym czynnikiem powodującym odpływ klientów do sklepów żydowskich.

Tydzień Propagandy Kupca Polskiego nie był udaną imprezą. Jedyne co promował, to narodowy szowinizm i nienawiść do Żydów.

(pw)

XX wiek

Młyn poszedł z dymem

W 1938 roku mieszkańcy Dyblina musieli uporać się ze znalezieniem innego miejsca, w którym mogliby zmielić swoje zboże. Młyn w miejscowym majątku spłonął.

Młyn, młeczarnię i krochmalnię uruchomił w Dyblinie Karol Pruski, który w 1906 roku odziedziczył majątek po swoim ojcu. W 1933 roku władzę w Dyblinie przejął Tadeusz Pruski. Dybliński młyn posiadał napęd parowy i być może właśnie poprzez nieostrożne obchodzenie się z maszyną doszło tu w grudniu 1938 roku do wielkiego pożaru. Śledczy wskazali nawet dokładną przyczynę – obłuznienie się wału w silniku. Ruchoma część

maszyny zaczęła ocierać o drewnianą ścianę, powodując pożar. Straty oszacowano na 150 tysięcy złotych. Dla Pruskich był to wielki cios, ponieważ nie ubezpieczyli ani młyna, ani składowanego w nim zboża.

Pożary w młynach zdarzały się często. Rok przed zniszczeniem tego w Dyblinie z dymem poszedł spółdzielczy młyn w Rypinie. Straty były niebagatelne. Siegnęły miliona złotych.

(pw)

Ostatnie dni powstania listopadowego

XIX WIEK ➤ W październiku 1831 roku zakończyło się powstanie listopadowe. Polscy żołnierze i politycy zostali internowani w Brodnicy, Golubiu i Grudziądzu. Przybliżamy historię ostatnich dni zrywu i pobytu żołnierzy i polityków nad Drwęcą



Niespełna miesiąc po poddaniu Warszawy pod Brodnicą rozegrał się ostatni akt powstania listopadowego. 5 października 1831 roku oddziały powstańcze pod dowództwem ostatniego wodza naczelnego powstania generała dywizji Macieja Rybińskiego odbywszy naradę wojenną na plebanii w Świdziebni, przekroczyły granicę Królestwa Polskiego i Prus w miejscowości Bachor, w okolicach Jastrzębia, gdzie ogłosili kapitulację i złożyli broń.

Armia liczyła jeszcze 19 871 ludzi, w tym: 9 generałów, 89 oficerów sztabowych i 416 młodszych oficerów. Granicę przejechało 95 armat z zaprzęgami, 5280 koni kawaleryjskich i 2556 koni artyleryjskich. Wraz z armią na emigrację udały się też władze powstańcze z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojowskim, członkowie sejmu i liczni politycy, m.in. Joachim Lelewel oraz znani poeci: porucznik Wincenty Pol i Seweryn Goszczyński. Odchodząc na obczyznę, świadczyli, że nie zrezygnują z podjętego celu.

Po przekroczeniu granicy pruskiej na rzece Pissie żołnierze armii polskiej pod eskortą żandarmerii pruskiej zostali internowani w obozach na podbrodnickich Wapnach, jazda, artyleria i 4. Pułk Piechoty Liniowej Królestwa Kongresowego nad Drwęcą w okolicach Mszana, a część żołnierzy w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy. Część polityków trafiła także do Golubia i Grudziądza. Na golubskim zamku przetrzymywani byli między innymi politycy i żołnierze: Maurycy i Kamil Mochnacy, Ludwik Orpiszewski, Kazimierz i Ambroży Skarżyńscy. O braciach Mochnackich pisaliśmy w jednym z naszych numerów. Tym razem przybliżamy histo-

rię Ludwika Orpiszewskiego oraz braci Skarżyńskich.

Ludwik Orpiszewski urodził się 24 sierpnia 1810 roku w Roszkowej Woli niedaleko Łodzi. Był uczniem Szkoły Wojewódzkiej w Płocku. W 1828 roku zapisał się na wydział prawa i administracji Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1830 roku został wtajemniczony w sprzysiężenie Piotra Wysockiego. Brał udział w ataku na Belweder w Warszawie w czasie nocy listopadowej 29 listopada 1830 roku. Był członkiem Towarzystwa Patriotycznego. W październiku 1831 roku w obawie przed represjami rosyjskimi udał się na emigrację do Francji. Kwarantannę odbywał w Golubiu, leżącym wówczas w zaborze pruskim. Był bliskim współpracownikiem Adama Jerzego Czartoryskiego. W 1834 roku został skazany przez władze rosyjskie na powieszenie za udział w powstaniu listopadowym. Na emigracji był członkiem Towarzystwa Monarchicznego Trzeciego Maja i redaktorem naczelnym organu prasowego tej organizacji pisma „Trzeci Maj”. W latach 1844-1848 był delegatem dyplomatycznym Hotelu Lambert przy Stolicy Apostolskiej. Od 1851 roku mieszkał w Villamont pod Lozanną. Pisał wiersze, opowiadania historyczne, powieści i dramaty. Tłumaczył na język francuski autorów polskich, głównie poetów. Zmarł 21 lutego 1875 roku w Lozannie w Szwajcarii.

Kazimierz Skarżyński urodził się 4 marca 1792 roku w Gawłowie. Był synem Jerzego Skarżyńskiego i jego żony Bibianny z Lanckorońskich, bratem Ambrożego Mikołaja. Służbę wojskową rozpoczął w 1806 roku jako podporucznik wojsk francuskich. Jako oficer sztabu marszałka Jeana Lannesa walczył w kampanii pruskiej na

Pomorz. W 1807 roku przeniósł się do Armii Księstwa Warszawskiego. Był porucznikiem w sztabie Jana Henryka Dąbrowskiego. W kampanii austriackiej 1809 roku i moskiewskiej 1812 roku pełnił funkcję adiutanta gen. Aleksandra Rożnieckiego. W stopniu szefa szwadronu 6. pułku ułanów walczył pod Lipskiem, Lobau i w kampanii francuskiej 1814 roku. Od 1815 roku służył w Armii Królestwa Polskiego jako podpułkownik wzorowych strzelców konnych. Od 1818 roku był dowódcą 2. pułku strzelców konnych Królestwa Polskiego. Dwa lata później otrzymał awans na pułkownika.

Po wybuchu powstania w 1830 roku został dowódcą 6. Brygady Kawalerii. Odznaczony został pod Grochowem. Od marca 1831 roku był generałem brygady i dowódcą rezerwy Dywizji Kawalerii. Walczył pod Ostrołęką, potem w osłonie linii Narwi i Bzury. Przed ostatecznym upadkiem powstania złożył dymisję i wyemigrował do Francji. Przed opuszczeniem ojczyzny odbył wspólnie z bratem kwarantannę na zamku w Golubiu. 21 sierpnia 1856 w Boulogne-sur-Mer i został pochowany na cmentarzu Père-Lachaise.

Jego starszy brat Ambroży urodził się 7 grudnia 1787 roku. Był synem Jerzego Skarżyńskiego herbu Bończa, podkomorzego sochaczewskiego, a w późniejszych latach prezesa Sądu Apelacyjnego w Księstwie Warszawskim i kasztelana Królestwa Polskiego i Bibianny z Lanckorońskich herbu Zadora. Ambroży wraz ze swoimi braćmi: Kazimierzem i Feliksem pobierał nauki na pensji emigranta Borne'a, a następnie w pruskiej szkole wojskowej. Był kadetem w 13. pułku dragonów. Wziął udział w bitwach pod Kwidzinem, Nowymi Olędrami, Elblągiem, w obronie Gdańska.

W marcu 1808 wstąpił do 1. pułku szwoleżerów polskich w gwardii Napoleona I, gdzie otrzymał przydział do 5. kompanii w szwadronie dowodzonym przez Tomasza Łubieńskiego. Brał udział w kampanii hiszpańskiej 1808 roku, austriackiej rok później (bitwy pod Ebersberg, Essling, Wagram, Znaim). Był odznaczony krzyżem kawalerskim Legii Honorowej. Awans na kapitana otrzymał 17 lutego 1811 roku. Podczas kampanii rosyjskiej 1812 roku przeniósł się do formowanego wówczas 3. pułku szwoleżerów litewskich, z awansem na

szefa szwadronu. W bitwie pod Słonimem pododdziały tego pułku wpadły w rosyjską zasadzkę, z której wyszedł cało tylko szwadron Ambrożego Skarżyńskiego. Po tej klęsce pułku już nie odtwarzano, a resztki włączono do 1. pułku szwoleżerów. Brał udział w kampanii 1813 roku - bitwy pod Weimarem, Hanau, Dreznem, Lipskiem. 28 listopada 1813 roku otrzymał krzyż oficerski Legii Honorowej, a rok później Order Cesarzowski Zjednoczenia. W kampanii 1814 roku brał udział w bitwach pod Montmirail, Château-Thierry, Champaubert, Montereau, Reims, Berry-au-Bac, Arcis-sur-Aube, Saint-Dizier. W bitwie pod Berry-au-Bac (5 marca 1814) i pod Arcis-sur-Aube (21 marca 1814) szwadron dowodzony przez Skarżyńskiego zdobył most, doprowadzając do ucieczki oddziałów pruskich, co otworzyło drogę dla armii francuskiej. W bitwie pod Arcis-sur-Aube szwadron Skarżyńskiego osłonił Napoleona przed atakiem nieprzyjacielskiej kawalerii.

Za zasługi w bitwie pod Wagram nagrodzony został tytułem Chevalier de l'Empire oraz dzie-

dziczną rentą w wysokości 500 franków rocznie, zaś za odwagę pod Berry-au-Bac i Arcis-sur-Aube otrzymał od Napoleona I tytuł barona Cesarstwa w 1814 roku. Co ciekawe tytuł ten potwierdzony został w 1820 przez Deputację Senatu Królestwa Polskiego.

Skarżyński wystąpił z armii napoleońskiej w 1815 roku, osiadł w majątku żony w Orłowie. W początkach grudnia 1830 roku wstąpił do Wojska Polskiego. Został komendantem placu w Warszawie (powołanie 2 grudnia 1830), potem dowódcą 6. pułku ułanów (od 20 grudnia 1830), wreszcie generałem brygady (9 marca 1831). Po upadku powstania listopadowego Ambroży wyemigrował wraz z najstarszym synem Jerzym do Wielkopolski (zabór pruski), gdzie osiadł w okolicach Wrześni. Był członkiem Kasyna Gostyńskiego, a w roku 1846 roku członkiem komitetu powstańczego w powiecie kościańskim. Do Królestwa powrócił po amnestii 1856 roku i zamieszkał w Orłowie. Zmarł 6 czerwca 1868 roku.

(Szyw),

fol. domena publiczna

Ostatni dyktator powstania listopadowego – generał Maciej Rybiński

Urodził się 24 lutego 1784 w Sławucie na Ukrainie. W 1805 roku wstąpił do armii francuskiej. Rok później został adiutantem Louisa Sucheta, późniejszego marszałka i para Francji. W 1807 roku przeszedł do armii Księstwa Warszawskiego, gdzie został kapitanem 6 Pułku Piechoty. Uczestniczył w wojnie polsko-austriackiej 1809 roku, kampanii rosyjskiej Napoleona 1812 roku oraz kampanii saskiej 1813 roku, gdzie walczył w bitwach pod: Smoleńskiem, Możajskiem oraz Lipskiem. W czasie ostatniej bitwy pod Lipskiem został wzięty do niewoli. Dwa lata później w stopniu majora wstąpił do armii Królestwa Kongresowego. W 1820 roku otrzymał awans na podpułkownika. W 1830 roku awansował na pułkownika, został też nagrodzony Znakiem Honorowym za 20 lat służby.

Po wybuchu powstania listopadowego w nocy 29/30 listopada 1830 dowodził najpierw 1 Pułkiem Piechoty Liniowej, później Dywizją Piechoty. Podczas powstania listopadowego walczył w bitwach pod Wawrem, Tykocinem i Ostrołęką. Po zdobyciu Warszawy przez Rosjan we wrześniu 1831 roku awansował do stopnia generała dywizji. 10 września 1831 objął stanowisko naczelnego wodza powstania, był nim do 23 września 1831, kiedy zebrał się sejm powstańczy w Płocku, w którym uczestniczył. Stanowisko naczelnego wodza zostało powierzone tymczasowo gen. Janowi Nepomucenowi Umińskiemu. Po raz drugi wodzem naczelnym został 24 września, był nim do 5 października 1831 roku. Został oskarżony o rokowania z gen. Paskiewiczem w sprawie kapitulacji. 5 października 1831 roku przeszedł z oddziałem 20-tysięcznej armii granicę z Prusami w okolicach Jastrzębia. Został internowany wraz z armią, władzami powstańczymi z ostatnim prezesem Rządu Narodowego Bonawenturą Niemojowskim oraz członkami sejmu i licznymi politykami w zabudowaniach klasztoru franciszkanów w Brodnicy, gdzie przebywał do 12 października. Po upadku powstania, wyjechał na emigrację do Paryża, gdzie w 1843 roku założył Stronnictwo Wojskowe. Zmarł 17 stycznia 1874 w Paryżu. Pozostawił po sobie Pamiętniki z lat powstania listopadowego. Pochowany został na Cmentarzu Montmartre.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działkę budowlaną 15 a, Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu o pow. 48,70 m2 Mieszkanie w bloku, umeblowane, po remoncie Tel. 728348028

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak, silnik 5,5 kw Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Kurczaki, brojlery do uboju 15.10.2022 r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery, sprzedaż odbędzie się dnia, 03.11.2022 r. Waga około 3/kg. Cena 7,50 zł/kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzynia. Tel. 696-774-698

Inne

Sprzedam orzech włoski średni. Tel. 54 289 73 47

Warzywa

Sprzedam ziemniaki jadalne, proekologiczne, odmiana Lilii. Okolice G-D, ilość ograniczona. Tel. -500-351-885

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy
w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61
Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chęłmickiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30

87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4

87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy
w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam
o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna
na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

„Kotowianki” walczyły o finał

REGION ➤ Z udziałem sekretarz stanu Anny Gembickiej w Kowalu odbył się półfinał Bitwy Regionów. W etapie wojewódzkim konkursu kulinarnego uczestniczyły panie z KGW Kotowianki



Celem konkursu, który jest organizowany od siedmiu lat, jest wyłonienie najlepszej potrawy regionalnej w Polsce. W Kowalu koła gospodyń wiejskich, które wygrały etap powiatowy, rywalizowały o wejście do finału. Jury wybierało jedną z 16 potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z Kujaw i Pomorza. Nasz powiat reprezentowały panie z KGW Kotowianki.

– KGW Kotowianki do konkursu przygotowało golonkę w kapuście. Potrawa cieszyła się dużym uznaniem wśród gości od-

wiedzących nasze stoisko. Mimo, że nie udało się zająć żadnego z trzech pierwszych miejsc to i tak jesteśmy szczęśliwe z możliwości brania udziału w tak prestiżowym konkursie – mówi Teresa Mucha z KGW Kotowianki.

Organizatorami Bitwy Regionów są Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

(AdWo), fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OBWIESZCZENIE

STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 13 października 2022 roku
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2022r. poz. 176) zwanej dalej ustawą oraz art. 49 § 1 i 2 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2022r., poz. 2000 z późn. zm.) zwanej dalej KPA

z a w i a d a m i a m

że w dniu **05 października 2022 roku, znak sprawy: WB.6740.1.11.2022** zostało wszczęte na wniosek Zarządu Powiatu Rypińskiego postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi powiatowej nr 2210C Cetki – Balin polegająca na budowie odcinka chodnika i zatoki autobusowej w m. Borzymin**”

Działki objęte inwestycją:

obręb ewidencyjny 0002 Borzymin, jednostka ewid. 041204_2 Rypin gmina.

- działki nr ewid. 103/1 – istniejący pas drogowy,
- działki nr ewid. 91/1 (91/3, 91/4), 92/1 (92/3, 92/4).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasach podano numery działek po podziale,
- w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna;
- stosownie do dyspozycji art. 11d ust. 5 ustawy starosta wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczenia: w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Rypinie, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów;
- zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia;
- z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Rypinie ul. Warszawska 38, pokój 105 (tel. 54 280 24 32) w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7³⁰ do 16⁰⁰ (poniedziałek, wtorek) od 7³⁰ do 15³⁰ (środa, czwartek) od 7³⁰ do 14³⁰ (piątek) w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia,
- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikające z art. 10 KPA

znak: WB.6740.1.11.2022

Z up. STAROSTY
inż. Ewa Smykowska
kierownik Wydziału Budownictwa

Imprezowali na zwolnieniach. Stracili chorobowe

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych podsumował wyniki kontroli zwolnień lekarskich prowadzonych w pierwszym półroczu 2022 roku. Kwota obniżonych i cofniętych świadczeń przekroczyła 77,8 mln zł, w kujawsko-pomorskim 4,2 mln zł



– W całym kraju, także w województwie kujawsko-pomorskim Zakład Ubezpieczeń Społecznych regularnie kontroluje zwolnienia lekarskie. Sprawdza, czy osoby chore prawidłowo wykorzystują czas przeznaczony na rekonwalescencję, a także czy wystawione zwolnienie było zasadne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przy kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich pracownicy ZUS sprawdzają, czy chory nie pracuje podczas

niedyspozycji, albo nie wykonuje innych aktywności, które mogłyby wydłużyć jego powrót do zdrowia jak np. remont mieszkania. Taką kontrolę mogą również przeprowadzić pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 pracowników.

Kontrole prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy wykonują lekarze orzecznicy ZUS, którzy weryfikują czy osoba na zwolnieniu lekarskim nadal jest chora i niezbędna jest kontynuacja zwolnienia, czy też zwolnienie należy skrócić. Kontrola ta może odbyć się także w oparciu o dokumentację

medyczną na podstawie, której lekarz wystawił zwolnienie.

Tylko w pierwszym półroczu br. dwa oddziały ZUS w woj. kujawsko-pomorskim przeprowadziły 17,3 tys. kontroli. W ich następstwie zakwestionowały świadczenia chorobowe na kwotę 464,7 tys. zł. Taką kwotę w wyniku kontroli wykorzystywania zwolnień lekarskich, a także orzekania o czasowej niezdolności do pracy po dwóch kwartałach tego roku muszą zwrócić m.in. ci, którzy podczas choroby nie stosowali się do zaleceń lekarza. W naszym regionie mowa o 656 osobach.

Natomiast w całej Polsce w I półroczu ZUS przeprowadził 209,7 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. Zakończyły się one wydaniem 10,6 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych z tego tytułu zasił-

ków osiągnęła niemal 9 mln zł.

Jakie nieprawidłowości były w regionie?

W większości przypadków osoby na zwolnieniu lekarskim zostały przyłapane na pracy zarobkowej. Pewna pani, będąc na chorobowym, pracowała w sklepie wielobranżowym i obsługiwała klientów. Zaś fizjoterapeuta z małym palcem w orcie po naderwaniu więzadła rehabilitował pacjentki. Inny mieszkaniec regionu wyjechał za granicę w celu świadczenia pracy na rzecz pracodawcy zagranicznego. Kolejny naprawiał samochody w warsztacie samochodowym swojego ojca. Jeden z panów zamieszczał zdjęcia i publikował wpisy na portalu społecznościowym, z których wynika, że w okresie choroby uczęszczał do klubów i spożywał alkohol. Niektórzy też, zamiast się leczyć, brali udział w różnych imprezach jak wesela czy koncerty. Inni podejmowali pracę zarobkową i ogłaszali swoje usługi

z zakresu tłumaczeń dokumentów, napraw samochodów, lakierowania samochodów, prac remontowych na Facebook czy portalach społecznościowych. Zasiłek chorobowy za cały okres zwolnienia lekarskiego stracił również ubezpieczony, który w czasie zwolnienia brał udział w szkoleniu i odbywał loty samolotem.

Kontrole to nie wszystko. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma również obowiązek obniżyć wysokość świadczeń chorobowych osobom, którym ustał tytuł do ubezpieczenia. Zasiłek nie może być wtedy wyższy niż przeciętne wynagrodzenie krajowe. W regionie z tego powodu obniżono wypłaty o 3,7 mln zł, w kraju o 68,8 mln zł.

Łączna kwota obniżonych i cofniętych świadczeń chorobowych w tym okresie wyniosła blisko 4,2 mln zł w samym województwie kujawsko-pomorskim. W skali kraju to 77,8 mln zł.

(red), fot. ZUS

Region

Do sanatorium z ZUS: pytania i odpowiedzi

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS, czyli jak wyjechać do sanatorium z ZUS – to temat jednego z wrześniowych dyżurów telefonicznych, który zorganizował toruński oddział ZUS. Na pytania odpowiadała Ewa Hebisz-Radomska z Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji. Poniżej najczęściej zadawane pytania.

– Mam problemy z kręgosłupem. Czy ZUS może mnie wysłać do sanatorium?

– Odp. Może pan skorzystać z programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, jeśli jest pan zagrożony utratą zdolności do pracy i istnieje szansa, że ją pan odzyska po rehabilitacji. Do sanatorium z ZUS kieruje lekarz orzecznik na wniosek lekarza prowadzącego lub podczas badania w celu ustalenia niezdolności do pracy czy prawa do świadczeń.

– Jestem nauczycielem od 15 lat. Ostatnio pojawiły się u mnie problemy z głosem. Czy mogę ubiegać się o skierowanie na rehabilitację leczniczą ZUS?

– Odp. Tak. W przypadku schorzeń narządu głosu może pani starać się o rehabilitację leczniczą.

– Jakie schorzenia można rehabilitować w ramach prewencji

rentowej ZUS?

– Odp. Program rehabilitacji obejmuje te grupy schorzeń, które są najczęstszą przyczyną niezdolności do pracy. Może pani być skierowana na rehabilitację w systemie stacjonarnym (pobyt całodobowy w ośrodku rehabilitacyjnym) lub ambulatoryjnym (codziennie dojeżdża się na rehabilitację w wyznaczonych godzinach). Stacjonarnie może pani skorzystać z rehabilitacji leczniczej w schorzeniach: narządu ruchu, narządu ruchu po wypadku (wcześniejsza rehabilitacja powypadkowa), układu krążenia, układu oddechowego, psychosomatycznych, onkologicznych po leczeniu nowotworu gruczołu piersiowego, narządu głosu. A ambulatoryjnie w schorzeniach: narządu ruchu, układu krążenia. W województwie kujawsko-pomorskim w Toruniu nie mamy ośrodków ambulatoryjnych, natomiast w Byd-

goszczy nie mamy układu krążenia w systemie ambulatoryjnym. O tym, czy skorzysta pani z rehabilitacji w miejscu zamieszkania, czy wyjedzie do ośrodka rehabilitacyjnego, decyduje lekarz orzecznik ZUS.

– Jestem z mężem na emeryturze. Oboje nie pracujemy już od wielu lat. Czy możemy starać się o wyjazd do sanatorium z ZUS?

– Odp. Niestety nie. Mogą Państwo ubiegać się o sanatorium tylko z NFZ.

– Kiedy emeryt może starać się o sanatorium z ZUS-em?

– Odp. Z programu rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS może skorzystać emeryt, ale tylko wtedy, gdy jest jeszcze aktywny zawodowo, podlega do ubezpieczeń społecznych i rokuje na odzyskanie zdolności do pracy po rehabilitacji. O celowości rehabilitacji leczniczej decyduje lekarz orzecznik ZUS.

– Kiedy można skorzystać z rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS?

– Odp. Z programu rehabilitacji może skorzystać osoba, która jest zagrożona utratą zdolności do pracy. Musi jednak istnieć szansa, że odzyska ją po przebytej rehabilitacji. Rehabilitacja ZUS skierowana jest do osób podlegających do ubezpieczeń społecznych, pobierających zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne. I tutaj rehabilitacja musi się odbyć w ramach pobieranego świadczenia. Skierowana jest również do osób pobierających rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy i pobierających okresową rentę socjalną jednocześnie zatrudnionych jako pracownik.

– Chciałabym skorzystać z rehabilitacji leczniczej z ZUS. Jakie dokumenty powinienem złożyć?

– Odp. Przede wszystkim powinna pani złożyć wniosek (druk PR4), który wypełnia lekarz leczący. Może to być lekarz pierwszego kontaktu lub specjalista. Wniosek PR4 można znaleźć na stronie www.zus.pl lub na Salach Obsługi Klienta w każdej placówce ZUS. Do wypełnionego wniosku dołączy pani dokumentację medyczną np. karty informacyjne leczenia szpitalnego, USG itp., która pomoże w wydaniu orzeczenia. Komplet dokumentów składa pani w dowolnej placówce ZUS.

– Ile trwa rehabilitacja?

– Odp. Rehabilitacja trwa za-

zwyczaj 24 dni, ale ordynator ośrodka rehabilitacyjnego może ją wydłużyć lub skrócić w zależności od przebiegu rehabilitacji leczniczej

– Czy mogę zmienić termin skierowania do sanatorium?

– Odp. Tak. Może pani złożyć pismo do Głównego Lekarza Orzecznika ZUS o zmianę terminu. Swoją prośbę należy uzasadnić.

– Pobieram zasiłek chorobowy, czy mogę skorzystać z rehabilitacji?

– Odp. Tak. Z rehabilitacji mogą skorzystać osoby pobierające zasiłek chorobowy, rokujące odzyskanie zdolności do pracy po przeprowadzonej rehabilitacji.

– Kto pokrywa koszty rehabilitacji w ramach prewencji rentowej?

– Odp. ZUS pokrywa koszty rehabilitacji: leczenia, zakwaterowania i wyżywienia. Dodatkowo ZUS zwraca koszty dojazdu najtańszym środkiem komunikacji publicznej w obie strony z miejsca, w którym pani mieszka do ośrodka rehabilitacyjnego. Zwrot kosztów dojazdu realizowany jest w ośrodku rehabilitacyjnym.

– Czy osoba, która jest na rencie socjalnej może starać się o sanatorium?

– Odp. Tak, ale tylko wtedy gdy pobiera rentę socjalną na czas określony i jednocześnie zatrudniona jest jako pracownik.

(red)

Uczniowie z Nadroża na praktykach

GMINA ROGOWO ▶ Przez cztery tygodnie uczniowie ZS CKR w Nadrożu kształcący się w zawodach: technik architektury krajobrazu, technik inżynierii środowiska i melioracji, technik weterynarii uczyli się zawodu i zdobywali nowe doświadczenia. Wszystko w ramach praktyk zawodowych

Podstawowym celem praktyki zawodowej jest kształcenie umiejętności zastosowania wiedzy teoretycznej zdobytej podczas zajęć edukacyjnych w rzeczywistych warunkach pracy. Praktyka zawodowa służy zdobywaniu doświadczenia w samodzielnym i zespołowym wykonywaniu obowiązków zawodowych. Ponadto istotne jest wdrożenie ucznia do praktycznego wykonywania zawodu, czyli poznania organizacji pracy, jak również kształcenie wysokiej kultury zawodowej.

– Praktyki zawodowe odbywały się w przedsiębiorstwach, zakładach pracy, gabinetach weterynaryjnych oraz urzędach



ściśle powiązanych z kierunkiem, na którym uczą się nasi uczniowie – Łukasz Paliński,

kierownik praktycznej nauki zawodu. – Kształcenie zawodowe jest bardzo wymagające. Musi-

my nauczyć naszą młodzież nie tylko teorii, ale również dobrych technik w praktyce. Wiadomo,

że wszystkie gałęzie gospodarki ciągle się rozwijają i unowocześniają, toteż taka praktyka daje naszym uczniom wiele nowych możliwości rozwijania zainteresowań zawodowych. Od pracodawców otrzymaliśmy informację, o dużym zaangażowaniu w wykonywaniu powierzonych im zadań, które wykonywali z najwyższą starannością.

Uczniowie ZS CKR w Nadrożu odbywając praktykę zawodową bardzo często zdobywają wiedzę, która pomaga im w późniejszym odbyciu stażu zawodowego, czy otrzymaniu zadowalającej oferty pracy.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Posadzili drzewa

10 października w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu obchodzono Dzień Drzewa.



Inicjatorem Dnia Drzewa był Amerykanin Julius Sterling Morton, znawca i miłośnik przyrody. Mówił, że „inne święta służą jedynie przypomnieniu, dzień drzewa wskazuje zaś na przyszłość”. Kto chce być silny jak dąb, niech spożywa chleb wypiekany na jego liściach. Kto szuka odpowiedzi jaka będzie jego przyszłość, znajdzie prorozy sen pod drzewem brzozy.

Według tradycji ludowej Turków osmańskich na każdym liściu jest wypisane czyjeś

przeznaczenie, a zgodnie z wierzeniami afrykańskich Pigmejów-Semangów, z korzeni drzew wyrastają piersi karmiące dusze nienarodzonych dzieci. „W starej wierze diabeł mieszka”, wierzyli Słowianie, a według dawnych Bałtów dąb to siedziba gromowładnego Perkuna, odpowiednika Zeusa. Dla północno-amerykańskich Indian natomiast drzewa podtrzymują niebo.

Dzień Drzewa to międzynarodowa akcja sadzenia drzew

odbywająca się w wielu krajach na świecie. Jej głównym celem jest wzrost świadomości ekologicznej w społeczeństwie, propagowanie idei sadzenia i pielęgnacji drzew. W trakcie obchodów w Nadrożu odbył się apel poświęcony tematyce drzew. Następnie uczniowie spotkali się z przedstawicielami Nadleśnictwa Skrwilno. Na koniec uczniowie sadzili drzewa przywiezione przez naszych gości.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Podziękowali nauczycielom

To im bardzo często zawdzięczamy wybór swojej życiowej drogi. Jeśli trafimy na nauczycieli kochających dzieci i młodzież, kochających swój zawód i umiających zainteresować wykładanym przez siebie przedmiotem jesteśmy wygrani. Mimo, że tak wiele od nich zależy, są jedną z najmniej docenianych w naszym kraju grup zawodowych.



W piątek 14 października, w Dniu Edukacji Narodowej w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej spotkał się z nauczycielami z gminnych szkół, aby złożyć pedagogom życzenia z okazji ich święta. Dodatkowo przyznał pięciu nauczycielkom nagrody za osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Uhonorowane zostały: Magdalena Lazarowska z ZSP w Rogo-

wie, Magdalena Barcikowska ze SP w Sosnowie; Wioletta Perzanowska ze SP w Nadrożu, Iwona Makowska i Jolanta Świeżawska ze SP w Nowym Kobrzyńcu. W trakcie uroczystości nagrody swoim nauczycielom wręczyli również dyrektorzy poszczególnych szkół.

(jd),
fot. UG Rogowo

Biegiem uczcili niepodległość

WYDARZENIE ▶ W sobotę 8 października do Skrwilna przybyli amatorzy biegania, aby wystartować w XXVI Biegu Niepodległości



Zostali przywitani przez otwierających imprezę: wójta Dariusza Kolczyńskiego, dyrektorkę Zespołu Szkół w Skrwilnie Joannę Tatkovską, prezesa GLKS-u Skrwilno Adama Błachewicza, a przede wszystkim przez pomysłodawcę wydarzenia – Marka Gembickiego.

– Celem zawodów jest popularyzacja biegania jako najprostszej i dostępnej dla wszystkich formy rekreacji fizycznej, a także promocja gminy, powiatu i regionu – wyjaśnia wójt Dariusz Kolczyński.

W Biegu Niepodległości mogli wziąć udział zawodnicy w każdym wieku, począwszy od tych, którzy niedawno nauczyli się chodzić, a skończywszy na..., a nie górnej granicy nie było. Najkrótszy dystans do pokonania miał 50 metrów i pobiegły na nim krasnoludki, najdłuższym był 10-kilometrowy bieg główny rozegrany w czterech kobiecych kategoriach wieko-

wych i siedmiu męskich. Wystartowało w nim 77 sportowców.

W trakcie zawodów gmina Skrwilno wzięła udział w przedsięwzięciu „Jak zorganizować wydarzenie sportowe zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju” polegającym na wrzucaniu puszek po napojach do odpowiednich pojemników, a nie byle gdzie. Dzięki temu uczestnikom wydawane były bezpłatne napoje izotoniczne w limitowanej serii aluminiowych puszek pn. „Każda puszka cenna”. Przez cały czas trwania wydarzenia zachęcano sportowców i kibiców do właściwego postępowania z zużytymi opakowaniami i przekazywania ich do recyklingu.

Nad organizacją i sprawnym przebiegiem zawodów czuwali pracownicy szkół z terenu gminy Skrwilno, pracownicy Urzędu Gminy, strażacy OSP, policja oraz ratownicy medyczni.

Wyniki XXVI Biegu Niepodległości Skrwilno 2022

Bieg krasnoludków, dziewczynki. Dystans 50 m

1. Alicja Krajewska
2. Lena Kolczyńska
3. Magdalena Kaźmierczak

Bieg krasnoludków, chłopcy, Dystans 50 m

1. Dominik Budzich
2. Aleksander Kamiński
3. Antoni Zmarzły

Dystans 300 m, dziewczęta

1. Lena Ostrowska – SP Skrwilno
2. Amelia Komosińska – SP Skudzawy
3. Zola Ignaczuk – SP Skrwilno.

Dystans 300 m, chłopcy

1. Igor Jędrzejewski – SP Skudzawy
2. Bartłomiej Rychyński – SP Przeradz Mały
3. Julian Pawłowski – SP Skrwilno

Dystans 600 m, dziewczęta



1. Julia Kamińska – SP Skrwilno

2. Maria Tomaszewska – SP Skudzawy

3. Kinga Stankiewicz – SP Skrwilno

Dystans 600 m, chłopcy.

1. Mateusz Witkowski – SP Skrwilno

2. Szymon Barcikowski – SP Okalewo

3. Jakub Budka – SP nr 1 Rypin

Dystans 1000 m, dziewczęta

1. Aleksandra Tuchalska – SP Skrwilno

2. Lena Komosińska – SP Skudzawy

3. Alicja Skierska – SP nr 2 Sierpc

Dystans 1000 m, chłopcy

1. Kamil Stolarski – SP Skrwilno

2. Krzysztof Ziomek – SP Skrwilno

3. Mateusz Kamiński – SP Skrwilno

Dystans 1500 m, dziewczęta

częta

1. Nikola Zalewska – SP Skrwilno

2. Weronika Witkowska – SP Skrwilno

3. Roksana Wiśniewska – SP Okalewo

Dystans 1500 m, chłopcy

1. Marcel Kranik – SP Skudzawy

2. Igor Tyburski – SP Skudzawy

3. Dominik Pankowski – SP Okalewo

Dystans 10 km kobiety

1. Mirela Jaskulska – Team Nogawica

2. Jolanta Rzęsiewicz – KB Lech Rypin

3. Justyna Kalinowska – KB Lech Rypin

Dystans 10 km mężczyźni

1. Piotr Mariański – Szczutowo Biega

2. Mariusz Wojdyło – Brodnica Biega

3. Krystian Górski – Szczutowo Biega

(jd), fot. UG Skrwilno

